

Jaka przyszłość czeka Konin?

foresight miejski



**konin
2050**

Pracownia Miejska i Format Project
w ramach projektu Miasta 2050

Autorzy raportu w kolejności alfabetycznej:
Michał Czajor, Monika Koszewska, Justyna Król,
Agata Kuźmińska, Mateusz Słupiński

Październik 2015

wersja 1.0



spis treści

1. wstęp.....	4
2. punkt wyjścia.....	8
1. czym jest foresight?.....	9
2. kto już dziś myśli o 2050 roku?.....	10
3. foresight dla Konina.....	11
3. foresight miejski: krok po kroku.....	13
1. badania prognostyczne.....	15
2. warsztaty scenariuszowe.....	18
3. konsultacje społeczne.....	22
4. Konin2050: trendy i czynniki niepewności.....	39
5. Konin2050: scenariusze rozwoju.....	45
1. miasto rozkwitu.....	46
2. aktywne miasto.....	51
3. miasto emerytów.....	54
4. upadłe miasto.....	58
6. nasi eksperci nasz zespół.....	62

wstęp



Przyszłość jako zadanie

Rok 2050. Taki horyzont nakreślili autorzy projektu „Konin 2050”. W połowie stulecia wiedzieć już będziemy, kto trafniej przewidywał przyszłość. Czy pesymiści zapowiadający nadciągającą środowiskowo-klimatyczną apokalipsę? Czy optymiści wierzący ciągle w nieograniczone możliwości postępu technicznego – ich zdaniem już nawet do 2045 r. dojdzie do Osobliwości, ewolucyjnego przeskoku do nowej, lepszej cywilizacji w której zatarciu ulegnie granica między biologią i techniką. Do połowy stulecia przekonamy się także, czy powiodła się rewolucja kulturowa, do jakiej wezwał papież Franciszek w encyklice „Laudato si”.

W ciekawym pejzażu wizji i dociekań dotyczących przyszłości nie zabrakło oryginalnego, polskiego projektu. Mieszkańcy Konina postanowili zbadać, co może czekać ich i ich miasto w perspektywie 35 lat. Horyzont tak odległy, że aż wydaje się nierealny. Nie chodzi jednak o dokładne przewidywanie – to byłoby z góry skazane na niepowodzenie. W wymiarze praktycznym projekty typu foresight, z francuska zwane też prospektywą mają nakreślić, poprzez mobilizację krytycznej wyobraźni i zastosowanie odpowiedniej metodyki możliwe scenariusze przyszłości. Wyniki tego wysiłku przedstawia niniejszy raport – zaprezentowane scenariusze pokazują, że przyszłość miasta nie jest jednoznacznie zdeterminowana, zależy od wielu czynników i trendów, najwięcej jednak zależy od samych mieszkańców.

W tym momencie ujawnia się drugi, społeczny wymiar foresightu – po dobrze przeprowadzonym foresighcie pozostaje nie tylko elegancki raport, lecz także wspólne przekonanie, że przyszłością można zarządzać podobnie, jak zarządza się cennymi zasobami. To przekonanie uwalnia zarówno od fatalizmu, jak i strachu przed nieoczekiwanym i jest podstawą krytycznej futurofilii, postawy polegającej na aktywnym zaangażowaniu w kształtowanie rzeczywistości.

Jestem zaangażowany w projekty foresight w Polsce od wielu lat, obserwowałem zdumiony, jak my, mieszkańcy kraju Stanisława Lema straciliśmy nagle zainteresowanie przyszłością. To zainteresowanie na szczęście wraca. Konin podejmując projekt 2050 pokazał, że oryginalne, awangardowe impulsy mogą mieć swe źródło nie tylko w metropoliach, lecz także mniejszych ośrodkach. Bo wielkość miasta nie musi mieć znaczenia, gdy ma ono zaangażowanych, kompetentnych i ambitnych mieszkańców.

Od Autorek i Autorów

Prace nad foresightem dla Konina trwały ponad dziewięć miesięcy. W tym czasie zaangażowało się w nie wiele osób, które zachłysnęły się odważnym, acz analitycznym patrzeniem w przyszłość. Cenne rady i wskazówki dostawaliśmy również od tych sceptycznie nastawionych do rzeczywistości i analiz poświęconych przyszłości. Efektem tych setek godzin rozmów, warsztatów i analiz jest niniejszy raport.

W trakcie jednej z rozmów usłyszeliśmy, że projekt Konin2050 jest ważny i odważny. Ważny, bo porusza kwestie kluczowe w rozwoju miasta, wyznacza nowe perspektywy i skłania do dyskusji o mieście przyszłości. Odważny dlatego, że prezentuje zagrożenia i wyzwania, z którymi miasto prędzej czy później będzie musiało się zmierzyć, a do dzisiaj była obawa przed poruszaniem trudnych tematów.

Oddając w ręce władarzy i mieszkańców miasta raport Konin2050, mamy nadzieję, że wyciągnięte przez nas wnioski i rekomendacje przełożą się na działania, a mieszkańcy miasta będą mogli korzystać z pozytywnych zmian i ze spokojem patrzeć na przyszłość swoją i kolejnych pokoleń koninian i koninianek.

Niniejszy raport składa się z czterech głównych części. W pierwszej wprowadzamy czytelnika niezaznajomego jeszcze z foresightem do świata scenariuszy i prognoz. W drugim rozdziale szczegółowo opisujemy poszczególne kroki, które doprowadziły nas do ostatecznych rezultatów. Część trzecia to krótki opis trendów i czynników, które zostały zidentyfikowane jako kluczowe dla rozwoju miasta. W końcu rozdział czwartym to zapewne najbardziej ekscytujący z elementów, czyli same scenariusze rozwoju Konina na 2050 rok.

W tym miejscu chcielibyśmy podziękować wszystkim, którzy w
rozmaitych formach wspierali nas w realizacji tego przedsięwzięcia.
Chcielibyśmy podziękować przede wszystkim naszym ekspertom
lokalnym i partnerom projektu, bez których realizacja przedsięwzięcia nie
byłaby możliwa, a którzy bezinteresownie poświęcali swój czas i
spędzali długie godziny na pracy nad scenariuszami rozwoju miasta.
Informację o nich znajdziecie na końcu publikacji. Dziękujemy wszystkim
osobom, z którymi spotkaliśmy się w trakcie naszych konsultacji
społecznych, dziękujemy za poświęcony czas i ogrom informacji i opinii
na temat projektu i przyszłości miasta. Dziękujemy za dokarmianie,
trzymanie za rękę w chwilach trudnych, za uśmiech i inspirujące rozmowy
na temat przyszłości. Pozwólcie, że w tym miejscu wymienimy
alfabetyczną listę osób, bez których tego foresightu by nie było:
Wiesławowi Andrzejewskiemu, Edwinowi Bandykowi, Annie Biegasiewicz,
Andrzejowi Bielewskiemu, Leszkowi Czajorowi, ks. Maciejowi
Dyoniziakowi, Angelice Górczewskiej, Pawłowi Iwańcowi, Urszuli
Janaczyk, Borysowi Juszczałkowi, Marcie Karwackiej, Agnieszce
Kasprzyk, Marcinowi Kościuchowi, Michałowi Kotlarskiemu, Pawłowi
Kotlarskiemu, Karolowi Królowi, Damianowi Kruczkowskiemu, Magdalenie
Kubeckiej, Tadeuszowi Kujawińskiemu, Annie Lenartowskiej,
Waldemarowi Lisiakowi, Marii Kapuścińskiej, Hannie Nawrockiej, Pawłowi
Nizińskiemu, Marcie Olejniczak, Konradowi Ożgo, Karolinie Pawlik, Marii
Pawłowskiej, Wojciechowi Pluta-Plutowskiemu, Giulio Quaggiotoo,
Karolinie Ryguła, Krzysztofowi Safinowi, Agacie Trepka, Grzegorzowi
Wasilewskiemu, Katarzynie Rejniak, ks. Józefowi Wysockiemu dyrektorom
i dyrektorkom szkół: Annie Chmieleckiej-Janasek, Alicji Frankowskiej,
Januszowi Kamińskiemu, Małgorzacie Kosiarskiej-Sip, Tomaszowi
Kucharczykowi, Ewie Kutnik, Karolowi Leszczyńskiemu, Annie Matczak-
Gaj, Iwone Maziarz, Justynie Olejniczak, Krzysztofowi Pachciarz, Marii
Polanowskiej, Bożenie Pyzder, Edycie Truszkowskiej, Lindzie Wisiałskiej,
Ludmile Woźniak. Dziękujemy również, na poziomie instytucji: Urzędowi
Miasta w Koninie, w szczególności Wydziałowi Działalności
Gospodarczej; gminom: Skulsk, Kleczew, Kazimierz Biskupi, Rychwał,
Stare Miasto, Kramsk; przedsiębiorcom z lokalnej giełdy, Konińskiej
Radzie Działalności Pożytku Publicznego, Klubowi Integracji Społecznej
oraz lokalnym mediom.

punkt wyjścia



czym jest foresight?

Foresight to rodzaj prognozowania. Samo słowo „foresight” można przetłumaczyć jako „spoglądanie w przyszłość”. Narzędzie to nie służy jednak do jednoznacznego przewidywania przyszłości, a do identyfikowania realnych scenariuszy wydarzeń.

Opracowana w wojsku, a rozwinięta przez sektor prywatny metoda badań nad przyszłością coraz częściej znajduje swoje zastosowanie w administracji publicznej na całym świecie. W ramach foresightu wypracowywane są potencjalne kierunki rozwoju branży, regionu czy właśnie miasta. Dzieje się to w oparciu o analizę danych i trendów połączoną z dialogiem z ekspertami. W przypadku miasta w dialogu biorą udział przedstawiciele władz, lokalnego biznesu, nauki, kultury, mediów oraz trzeciego sektora. W wyniku analiz i debat powstają scenariusze przyszłości - od pesymistycznych, przez najbardziej prawdopodobne, aż po hura-optimistyczne. To one mogą stać się podstawą do opracowywania krótkoterminowych polityk, dokumentów strategicznych czy planów rewitalizacji.

Konin2050 to pierwszy tak szeroki projekt foresightu dla średniego miasta w Polsce. Opracowany przez Pracownię Miejską model foresightu miejskiego pozwolił na wydobycie z tej metody dodatkowych aspektów aktywizacyjnych i budujących kapitał społeczny. Bardzo duży nacisk w naszych pracach kładziemy na profesjonalnie skonstruowany dialog społeczny z udziałem wszystkich sektorów, a także z szerokim udziałem i istotną rolą zwykłych mieszkańców miasta, którzy mają znaczący wpływ na treść scenariuszy wypracowanych przez ekspertów.



Kto już dziś myśli o 2050 roku?*

- Wizja Zrównoważonego Rozwoju dla Polskiego Biznesu 2050, Ministerstwo Gospodarki
- Kazakhstan 2050 Strategy
- Strategia Energetyczna 2050 Komisji Europejskiej
- Zintegrowana Strategia Morska Afryki 2050
- Plan Infrastruktury Londynu 2050
- Dubai Airports Strategic Plan 2050
- Ameryka 2050: Strategia na Pół Wieku
- Rafa 2050: Plan Strategiczny dla Wielkiej Rify Koralowej
- State Planning Strategy 2050, Australia
- Helsinki 2050

*to jedynie mała próbka dokumentów strategicznych na 2050 rok

foresight dla Konina

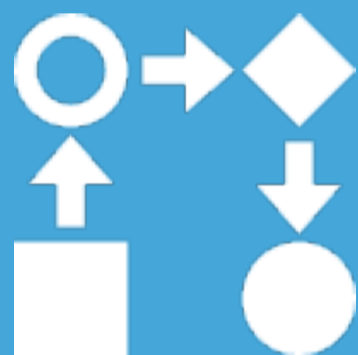
We współczesnej Polsce miało miejsce wiele nieudanych transformacji miast przemysłowych. Wszyscy pamiętamy, jak dotkliwe w skutkach było zamknięcie wałbrzyskich kopalni. Cały region przez wiele lat zmagał się z olbrzymim bezrobociem, a duża część lokalnej społeczności przez lata zmagająca się w konsekwencji z biedą i obniżonym poziomem jakości życia

Zamknięcie ośrodków przemysłowych nie musi oznaczać jednak całkowitej destabilizacji miasta i regionu. Samorząd, który odpowiednio wcześniej pochylił się nad przyszłością miasta i podjął się rzetelnej analizy potencjalnych kierunków dalszego rozwoju jest w stanie znacząco obniżyć koszty społeczne i gospodarcze związane z wycofaniem się z lokalnego rynku znaczącego gracza i wykorzystać potencjał długoterminowych trendów i polityk.

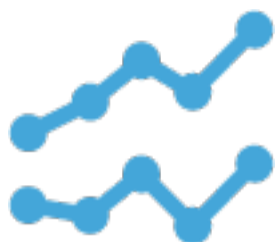
Konin staje przed podobnymi wyzwaniami. Rola przemysłu wydobywczo-energetycznego w subregionie zmienia się. Modernizacja procesów wydobywania węgla i produkcji energii, restrykcyjne rozporządzenia unijne, czy opór społeczny wobec tworzenia nowych odkrywek wpływają na ograniczenia w zatrudnieniu w tym sektorze, ale i na coraz mniejsze wpływy do budżetu miasta z tytułu opłat środowiskowych. Według analiz Ministerstwa Gospodarki, dzisiejsze zasoby węgla w regionie wystarczą co najwyżej do 2035 roku. W jaki sposób miasto poradzi sobie z tymi zmianami?

Realizując foresight Konin2050, dołożyliśmy wszelkich starań, aby przygotować grunt pod kompleksową, świadomą i śmiałą transformację miasta. W wyniku dziewięciomiesięcznych badań powstały cztery scenariusze opisujące realne kierunki rozwoju Konina. Niniejsza publikacja pozwala krok po kroku prześledzić proces tworzenia wizji rozwoju miasta oraz przeanalizować kluczowe szanse i zagrożenia, jakie przed nim stoją.

foresight miejski: krok po kroku



Praca nad projektem Konin2050 trwała **dziewięć miesięcy**, od stycznia do września 2015 roku. W skład procesu weszły trzy główne elementy: badania prognostyczne, warsztaty scenariuszowe oraz konsultacje społeczne



Analiza trendów i danych statystycznych.

Do zbierania danych i tworzenia modeli rozwoju, które stanowiły bazę do tworzenia scenariuszy rozwoju wykorzystaliśmy innowacyjną analizę modelową metodologii FORMAT. Po raz pierwszy została ona wykorzystana w badaniach miejskich.



Warsztaty scenariuszowe.

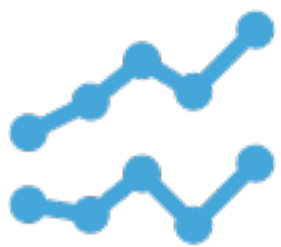
Powołaliśmy zespół lokalnych ekspertów, którzy znają szczegółowo i w praktyce różne aspekty rzeczywistości składające się na funkcjonowanie Konina, takie jak: edukacja, kultura, energetyka, samorząd czy gospodarka. To oni w oparciu o zebrane przez nas dane, analizy trendów i wyniki konsultacji społecznych tworzyli podczas trzech rund warsztatowych scenariusze rozwoju miasta,



Konsultacje społeczne.

Kluczowym elementem foresightu było zaangażowanie szerokiego grona mieszkańców Konina, przedsiębiorców, młodzieży, seniorów i przedstawicieli administracji publicznej w konsultacje społeczne. Liczne spotkania, warsztaty i rozmowy dały szansę mieszkańcom podzielenia się ich wizjami rozwoju miasta i znacznego wpłynięcia na ostateczny kształt scenariuszy.

foresight miejski: krok po kroku

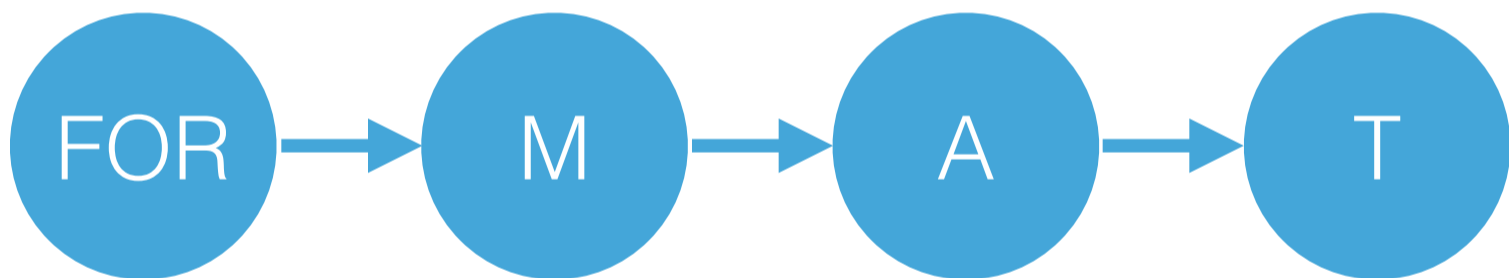


badania prognostyczne

miasto jako system

FORMAT to projekt badawczy, w ramach którego grupa inżynierów i naukowców opracowało narzędzie prognostyczne, które ma wspierać decyzje biznesowe w przemyśle. W oparciu o wypracowaną metodologię możliwe jest tworzenie nowych, bardziej efektywnych niż dotychczasowe, rozwiązań i analizowanie potencjalnych kierunków rozwoju wybranej branży. Jednym z pierwszych testujących narzędzie był włoski oddział firmy Whirlpool. My byliśmy kolejni.

Jak wygląda proces badawczy w metodologii FORMAT?



KROK 1 (FORmat) - **sformułuj problem** - formułowanie celu, określenie oczekiwanych wyników, postawienie pytań badawczych, planowanie przebiegu analizy

KROK 2 (Model) - **opisz model** - identyfikacja systemu, identyfikacja alteratyw, pomiar efektywności, wybór alternatyw, kontekst badania

KROK 3 (Act) - **wypracuj prognozy** - identyfikacja ograniczonych zasobów, dopasowanie elementów do teorii ewolucji, algorytm dopasowania krzywej S, określenie przyszłych cech

KROK 4 (Transfer) - **przełącz wyniki do wdrożenia** - odpowiedź na pytania badawcze, wnioski, opracowanie raportu

Dwie rundy analityczne

Metodologia FORMAT zakłada, że efektem końcowym procesu będzie ulepszony produkt. O ile w przypadku pralki (FORMAT testowany był najpierw przez firmę Whirlpool) jest to proste, to określenie tego, co jest produktem w przypadku miasta było o wiele trudniejsze. Poświęciliśmy temu zagadnieniu pierwszą rundę analityczną, wprowadzającą do foresightu.

W ramach pierwszej rundy rozpatrywaliśmy miasto jako system “produkujący” określony **poziom jakości życia mieszkańców**. Wzięliśmy pod uwagę przede wszystkim kwestie związane z gospodarką i rynkiem pracy, edukacją, transportem, środowiskiem naturalnym i czasem wolnym. Wyniki pozwoliły nam zidentyfikować pierwsze obszary interwencji, w które szczególnie warto zainwestować. Dane, które uzyskaliśmy wsparły proces tworzenia przez lokalnych ekspertów ram scenariuszy rozwoju Konina na 2050 rok.

Druga runda analiz miała na celu weryfikację wypracowanych już ram czterech wizji rozwoju miasta. Analizie poddaliśmy trzy obszary stanowiące fundamentami powstających scenariuszy: **systemowi wspierania aktywności** społecznej i gospodarczej mieszkańców oraz dwóm dominującym w scenariuszach sektorom: **branży energetycznej** i **opiece senioralnej**.



Wyniki i wnioski z obu rund badań przy użyciu metodologii FORMAT stanowią załącznik 1 i 2 do niniejszej publikacji.

foresight miejski: krok po kroku



warsztaty scenariuszowe

warsztaty scenariuszowe

Kluczowym elementem foresightu Konin2050 są scenariusze rozwoju miasta na 2050 rok. Opisują one szczegółowo cztery alternatywne i realne wizje miasta, wypracowane w oparciu o szczegółową analizę warunków i możliwości rozwojowych.

Scenariusze mają być skutecznym i użytecznym narzędziem planowania przyszłości. Mówią o możliwym do wykorzystania potencjale, szansach na rozwój, zagrożeniach i obawach. Nie są one przepowiednią. Są opisem zmian, które z wysokim prawdopodobieństwem będą miały miejsce w najbliższych 35 latach.

Pierwszym krokiem na drodze do wypracowania scenariuszy było stworzenie **zespołu lokalnych ekspertów**, którzy uzupełniali działania analityczne swoją wiedzą na temat lokalnego kontekstu i doświadczeniem. W oparciu o serię wywiadów wyłoniliśmy grupę dziesięciu osób reprezentujących różne obszary życia w mieście:

- przedstawiciele administracji lokalnej: Mariusz Piotrowski, Wydział Działalności Gospodarczej i Rozwoju Urzędu Miasta Konina, Witold Nowak, Wydział Rozwoju i Promocji Starostwa Powiatowego, Radny Miasta Konin,
- przedstawiciel lokalnego przemysłu energetycznego: Janusz Walkowiak, EI-PAK,
- przedstawicielka edukacji: Jolanta Fabisiak, I Liceum w Koninie,
- przedstawiciel przedsiębiorców: Marek Jaśniewicz, Mikroskala,

- przedstawiciel turystyki: Krzysztof Łyjak, PTTK,
- przedstawicielki kultury: Justyna Kałużyńska, Centrum Kultury i Sztuki, Marta Mielcarek, InART,
- przedstawiciel organizacji pozarządowych: Waldemar Duczmal, Akcja Konin, Konińska Rada Działalności Pożytku Publicznego.

Warsztaty prowadził doświadczony w pracy nad opracowywaniem foresightów Tomasz Kasprzak, socjolog, antropolog, wykładowca, trener i badacz.

Pierwsze spotkanie warsztatowe odbyło się w marcu 2015 roku. Celem było zdefiniowanie aktualnych trendów lokalnych i globalnych, a także czynników niepewności, które będą miały wpływ na Konin w nadchodzących latach.



Szczegółowy opis trendów i czynników niepewności, które mogą wpłynąć na przyszłość Konina znaleźć można w rozdziale 3.

Eksperti lokalni dokonali selekcji trendów, które według nich będą najsilniej wpływać na kształt rzeczywistości w 2050 roku:

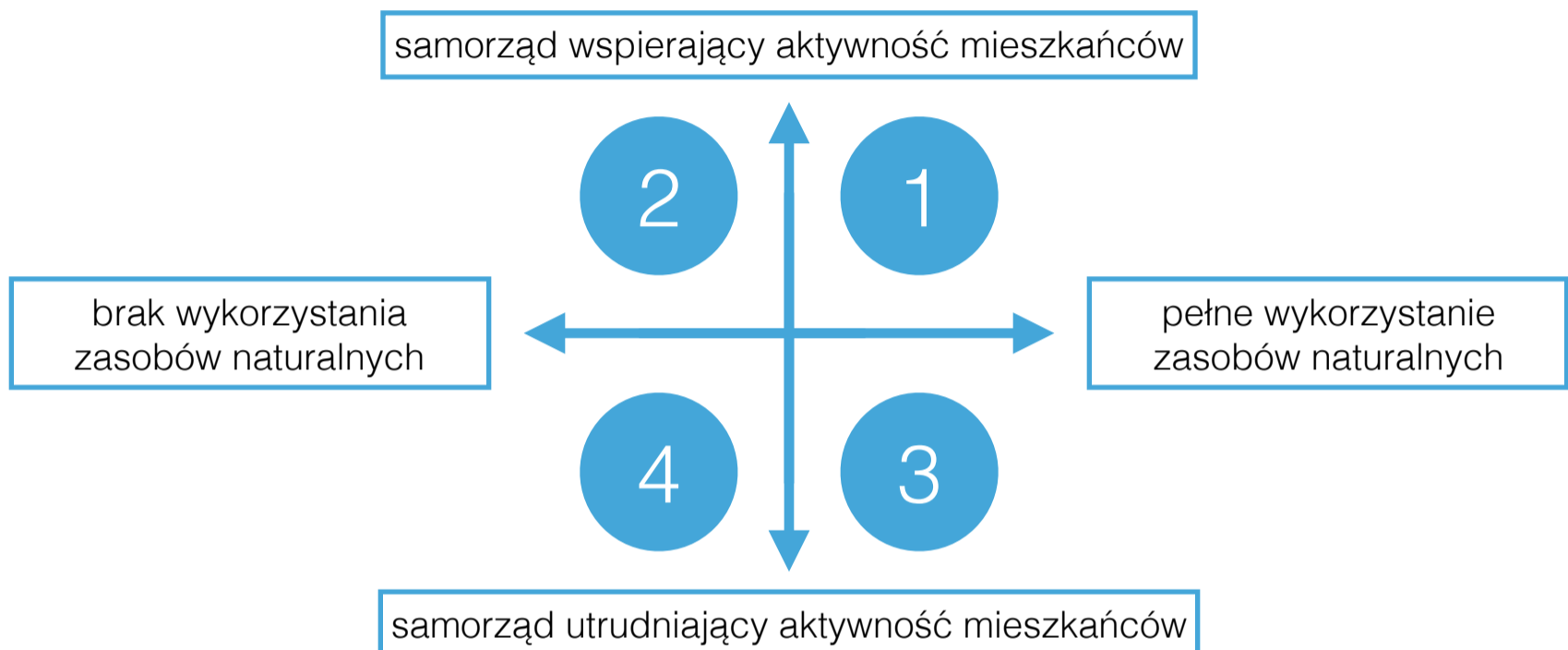
- starzenie się społeczeństwa,
- restrukturyzacja branży paliwowo - energetycznej, wzrost użycia surowców ze źródeł odnawialnych,
- poszerzona rzeczywistość, globalizacja, pokonanie barier geograficznych,
- niekontrolowany rozwój technologii
- wzrost poziomu partycypacji w zarządzaniu miastem.

Zdefiniowali również kluczowe czynniki niepewności:

- Poziom przedsiębiorczości wśród mieszkańców
- Stopień wykorzystania zasobów naturalnych (w tym wód geotermalnych)
- Poziom edukacji i dopasowanie szkolnictwa zawodowego do rynku pracy
- Zmiana liczby mieszkańców w mieście (migracje)

Drugie spotkanie warsztatowe odbyło się w kwietniu 2015. Zadaniem ekspertów było stworzenie ram scenariuszy, które w kolejnym kroku miały zostać poddane konsultacjom z mieszkańcami i przedstawicielami branż będących w centrum zainteresowania.

Wyznaczone zostały dwie osie, stanowiące według zespołu najważniejsze czynniki niepewności. W zależności od wartości, jakie przyjmą Konin rozwijać się będzie w ramach jednego z czterech scenariuszy.



1. Miasto rozkwitu - wysokie wykorzystanie zasobów środowiska naturalnego i wysoka aktywność społeczna,

2. Miasto aktywne - niskie wykorzystanie zasobów środowiska naturalnego i wysoka aktywność społeczna,

3. Miasto emerytów - wysokie wykorzystanie zasobów środowiska naturalnego i niska aktywność społeczna,

4. Miasto upadłe - niskie wykorzystanie zasobów środowiska naturalnego i niska aktywność społeczna.

Tak zarysowane scenariusze stały się podstawą do przeprowadzenia serii konsultacji społecznych oraz drugiej rundy prognostycznej w oparciu o metodologię FORMAT. Wyniki posłużyły stworzeniu ostatecznych wersji scenariuszy podczas **trzeciego warsztatu** we wrześniu 2015.



Pełne scenariusze znaleźć można w rozdziale 4.

foresight miejski: krok po kroku



konsultacje społeczne

wprowadzenie do konsultacji

Siła foresightu tkwi w połączeniu twardych danych, analiz, trendów z wiedzą ekspercką i indywidualnym doświadczeniem. Gdy mówimy o rozwoju miasta, ekspertami stają się dla nas między innymi sami mieszkańcy. To oni wiedzą najlepiej, co w codziennym funkcjonowaniu w mieście działa sprawnie, a co wymaga zmian, widzą szanse i zagrożenia z indywidualnej perspektywy, są w stanie pokazać koloryt i zasoby, których często nie widać z poziomu magistratu.

To właśnie mieszkańcy, w naszej ocenie, powinni mieć najważniejszy wpływ na decyzje tak ważne, jak plany miasta na przyszłość. Konsultacje społeczne zaczynają być standardem w zarządzaniu miastem. Obowiązkiem konsultacji objęte są dziś wszelkie projekty planistyczne (np. Miejskowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego), obecna perspektywa unijna przewiduje środki finansowe na testowanie i wdrażanie nowych, skutecznych metod konsultacji (np. program PO WER). *Realne* konsultowanie z mieszkańcami spraw miejskich często jest wciąż w dużej mierze kwestią dobrej woli samorządu.

Skuteczny dialog z mieszkańcami nie jest prosty, zwłaszcza na temat, na pierwszy rzut oka, tak odległy, jak rozwój miasta do 2050 roku. Przy wciąż pokutującym w Polsce niskim poziomie aktywności społecznej, tradycyjne konsultacje z mieszkańcami nie wzbudzają dużego zainteresowania i trudnym zadaniem jest zachęcenie lokalnych społeczności do brania w nich udziału. Postanowiliśmy wykorzystać niekonwencjonalne narzędzia i nowoczesne metody interakcji, by poznać opinie mieszkańców na temat przyszłości miasta.

Niniejszy rozdział opisuje konsultacje z czterema grupami: młodzieżą, seniorami, przedsiębiorcami i gminami w powiecie konińskim. Materiał ten był uzupełnieniem do prac analitycznych i warsztatów scenariuszowych i pełnił funkcję wspierającą.

konsultacje z młodzieżą



W kwietniu 2015 rozpoczęliśmy blisko trzymiesięczny etap konsultacji wizji rozwoju miasta z młodymi mieszkańcami Konina i okolic. Podczas 33 spotkań z młodzieżą w ich szkołach staraliśmy się poznać potrzeby tej grupy i zapytać, jak z ich perspektywy powinien rozwijać się Konin w najbliższych 35 latach. Materiały wypracowane przez młodzież podczas tych spotkań wykorzystane zostały do wypełnienia ram scenariuszy rozwoju miasta stworzonych przez lokalnych ekspertów.

Trudno jest rozmawiać o pomysłach na przyszłość, bez diagnozy stanu obecnego. Podobną diagnozę młodzieży postanowiliśmy przeprowadzić na pierwszych sześciu spotkaniach. Zapytaliśmy o ich gusta i preferencje. Do tego celu wykorzystaliśmy elementy formuły znanej z motoryzacyjnego show BBC „Top Gear”, czyli tzw. „Cool Wall”. Przedstawiając młodzieży przykłady rozwiązań miejskich z Polski i świata prosiliśmy o zagłosowanie po stronie „cool” – fajne lub „uncool” – niefajne. Pozwoliło nam to zweryfikować nasze wstępne założenia i zdiagnozować obszary, które dla młodzieży brzmią najatrakcyjniej.

W czasie kolejnych spotkań pogłęбилиśmy diagnozę i zapytaliśmy czego młodzieży brakuje w mieście. Wykorzystaliśmy do tego celu pracę w grupach, w ramach której młodzież na dużych arkuszach mogła wypisywać swoje propozycje. Pytanie, które im zadaliśmy, czyli “Co chciałbyś zmienić w Koninie? Czego Ci brakuje w Koninie” dostarczyło nam wielu odpowiedzi, jednak w sposób zbyt chaotyczny i mało ustrukturyzowany. Dlatego też na kolejnych spotkaniach pytaliśmy już o konkretne elementy scenariuszy rozwoju miasta. Schemat arkuszy z pytaniami był oparty o teorię potrzeb człowieka według Masłowa. Zadaniem młodzieży było zastanowienie się nad sposobami realizacji poszczególnych potrzeb w mieście oraz zaproponowanie obszarów, w jakich ich potrzeby można skuteczniej adresować. W wyniku tych spotkań dowiedzieliśmy się, że młodzieży

w Koninie potrzebuje przede wszystkim miejsc do spotkań wyposażonych w szybki i bezpłatny Internet bezprzewodowy, toalet publicznych, a także większej liczby połączeń komunikacją publiczną do okolicznych miejscowości, zwłaszcza w godzinach wieczornych.

Znając potrzeby i gusty młodych mieszkańców Konina i okolic, byliśmy gotowi przejść do kolejnego etapu naszych spotkań, czyli warsztatów kreatywnych. W trakcie tych spotkań rozmawialiśmy o wizjach przyszłości miasta w 2050 roku, o tym jak młodzi ludzie chcieliby kształtować różne sfery życia miasta, aby stało się ono miejscem, w którym chcą mieszkać.

Do tego celu wykorzystaliśmy pracę na arkuszach w mniej licznych grupach, które okazały się najbardziej sprzyjające aktywności młodzieży. Konin w wizjach optymistycznych był częściowo powieleniem ich obecnych potrzeb. Nowe aspekty rozwoju miasta pozwoliły odkryć scenariusze pesymistyczne. Okazało się, że młodzież dostrzega wiele zagrożeń dla dobrego funkcjonowania miasta. Zagrożenia te zostały uwzględnione w odpowiednich scenariuszach. Młodzi wskazali również na działania, które Urząd Miasta powinien podjąć już dziś, aby uniknąć wymienionych przez nich zagrożeń.

W czasie, gdy dysponowaliśmy już ramami scenariuszy rozwoju miasta przygotowanymi przez lokalnych ekspertów, poprosiliśmy młodzież o wypełnienie ich swoimi pomysłami w obszarach, w których ich prywatne doświadczenia tworzą istotną ekspertyzę, czyli w edukacji i czasie wolnym.

Spotkania poruszające tematykę edukacji przeprowadziliśmy w formie zmodyfikowanych grup fokusowych. Młodzież dzielona była na 10 zespołów, które w kilku rundach opracowywały odpowiedzi na pytanie dotyczące między innymi: organizacji planu zajęć, współpracy szkół z przyszłymi pracodawcami, praktyk zawodowych, czy wpływu nowoczesnych technologii na edukację.

Poszukując odpowiedzi na pytanie, jak musiałby się zmienić lokalny system edukacji, aby wychodzili z niego aktywni, przedsiębiorczy ludzie chętni do rozwijania miasta, przeprowadziliśmy dodatkowo krótką ankietę na temat zdobywania przez młodzież kompetencji w zakresie swojego rozwoju zawodowego. Obraz wyłaniający się z kwestionariuszy to niestety obraz ucznia zawiedzionego i rozczarowanego. Młodzież uważa, że praktyki, w których brali udział nie były na wysokim poziomie, często okazywały się mało przydatne, nie pozwalające nauczyć się nowych rzeczy. Ankietowani zwracali uwagę na to, że praktyki były zbyt krótkie i traktowane mało poważnie. Uczestnicy nie mieli wrażenia brania udziału w czymś odpowiedzialnym, a jedynie czuli, że praktyki są formalnością, która musi być spełniona. Wielu wskazywało również na problemy ze znalezieniem miejsca do odbycia praktyk wynikające m.in. z niechęci pracodawców do tej formy współpracy.

Spotkania z młodzieżą dają dużo do myślenia. Wielokrotnie otrzymywaliśmy podczas tych spotkań od młodych sygnały, że chcą, aby brano pod uwagę ich zdanie. Rozczarowanie zachowaniem i niechęcią młodzieży w życiu miasta wynika częściowo z braku dialogu z tą grupą. Młodzi mieszkańcy czują się zaniedbani i niesłyszani. Nie czują dziś, że ktoś liczy się z ich zdaniem. Mimo, że to właśnie oni będą w przyszłości głównymi odbiorcami oferty miasta, nie są wystarczająco włączani w proces kreowania rzeczywistości. Wystarczy umiejętnie pozwolić im mówić, a okazuje się, że frustracja otwiera kreatywne i pełne pomysłów umysły.



Raporty ze spotkań z młodzieżą, zawierające wnioski i efekty warsztatów znaleźć można na naszym profilu na stronie www.slideshare.net/pracowniamiejska

konsultacje z seniorami



Po sukcesach konsultacji społecznych z innymi grupami mieszkańców miasta, okazało się, że seniorzy będą dla nas największym wyzwaniem. Największą przeszkodą, jaką napotkaliśmy była niespodziewana niechęć do spotkań i rozmowy. Młodzież można spotkać w szkole, przedsiębiorców w miejscach pracy, a gdzie szukać seniorów? Teoretycznie są wszędzie, ale w praktyce się okazało, że trudno ich znaleźć.

Powszechnie znana jest opinia, że osoby starsze mają dużo czasu i są chętne do rozmów, my natomiast, podobnie jak w przypadku spotkań z młodzieżą, możemy jedynie potwierdzić, że nie wolno zakładać z góry, że coś jest prawdą lub też nie. Rzeczywistość zdaje się płatać figle na każdym kroku.

Wyobrażając sobie spotkanie konsultacyjne z seniorami, mieliśmy przed oczami grupę osób, która w odpowiedzi na nasze zaproszenie zjawia się na wspólnych warsztatach. Mówią nam o tym, jak im się żyje w mieście, jakich zmian potrzebują już dziś, żeby móc powiedzieć, że Konin to miasto przyjazne dla seniora, opiniują pomysły zaproponowane przez naszych ekspertów w scenariuszach rozwoju.

To się nie zadziało. Nikt nie odpowiedział na zaproszenie.

W rezultacie zwróciliśmy się do “zorganizowanych grup”, takich jak Uniwersytet Trzeciego Wieku, Dużym wsparciem okazał się tu koniński Klub Integracji Społecznej. Na zorganizowanym przez nich spotkaniu zjawili się kilkanaście osób, które na co dzień korzystają z oferty Klubu. Była to mało reprezentatywna grupa z punktu widzenia badania, natomiast bardzo interesująca z punktu widzenia funkcjonowania w mieście aktywnych seniorów

i senierek. Lista działań, w jakie zaangażowane są osoby, z którymi się spotkaliśmy jest imponująca: Uniwersytet Trzeciego Wieki, aktywność w klubach turystycznych i sportowych, uczestnictwo w spotkaniach i warsztatach rozwojowych dla seniorów.

Obraz seniora wyłaniający się z tego spotkania to obraz starszej osoby, lubiącej swobodę, aktywnej, cieszącej się chwilą. Senior z tej grupy spędza każdą wolną minutę na jakiejś aktywności, jest otwarty na nowości, poznaje i zwiedza świat, uczy się języków obcych, swobodnie korzysta z komputera i nie boi się kolejnych wyzwań. Korzysta z oferty kulturalnej miasta, którą uważa za ciekawą i dostosowaną do swoich potrzeb.

Seniorzy wskazali również na wyzwania, które na co dzień utrudniają im w pełni aktywne życie w Koninie. Jednym z ważniejszych okazała się lokalizacja większej liczby toalet publicznych. Zwracano uwagę na to, że chętniej korzystaliby z różnych miejsc w przestrzeni publicznej, gdyby mieli łatwiejszy dostęp do obiektów sanitarnych. Seniorzy narzekali także na niezintegrowaną ofertę *czasu wolnego*. Nie ma dzisiaj miejsca, w którym mogli by dostać kompleksowe informacje na temat bieżących wydarzeń kulturalnych, rozrywkowych, rekreacyjnych, miejsca gdzie mogliby się zwrócić o pomoc lub radę. Wszystkie wiadomości muszą zdobywać na własną rękę.

Najważniejszym projektem, który z punktu widzenia tej grupy potrzebny jest seniorom, a który mógłby podnieść jakość życia osób starszych, jest dzienny dom integracji senioralnej - miejsce, które mogliby odwiedzić w dowolnym momencie, pewni, że w dowolnym momencie znajdą tam dla siebie interesującą ofertę. To tam mogliby wziąć udział w otwartych zajęciach, poczytać gazetę lub książkę, spotkać się i integrować z innymi seniorami. Takie miejsce musiałoby być wyposażone w bar lub stołówkę, gdzie senior mógłby zjeść ciepły posiłek w niskiej cenie.

Ostatnią sprawą jaką poruszyliśmy na spotkaniu był rozpatrywany przez naszych ekspertów pomysł osiedli dla seniorów. Jak się spodziewaliśmy, zdania były podzielone. Część z seniorów była zwolennikami takich osiedli

i, jak sami mówili, jeśli byłaby taka możliwość, zamieszkaliby na nich już jutro. Dostrzegali w takim rozwiązaniu szanse na nawiązanie silnych relacji z rówieśnikami, przeciwdziałanie samotności i poczucie dużego bezpieczeństwa. Pozytywny przykład z Europy, który przytoczyła jedna z uczestniczek, to przykład domów wielopokoleniowych. Mieszkają w nich obce dla siebie osoby w różnym wieku, funkcjonujące jednak jak rodzina. Każdy jest odpowiedzialny za wybraną czynność domową, starsi gotują, młodszy robią zakupy i sprzątają, wspólnie dzielą się kosztami życia. Taka perspektywa wywołała jednak głos przeciwników, którzy mówili, że nie wyobrażają sobie życia na zorganizowanym dla seniorów osiedlu. Pojawia się u nich bariera nie do pokonania związana z zamieszkaniem z obcymi, budzą się obawy związane z poczuciem bezpieczeństwa i poziomem zaufania do innych. Obawiają się oszustwa lub drobnych kradzieży. Przede wszystkim, jednak, nie chcą od kogoś zależeć. Dopóki są w stanie samodzielnie funkcjonować, będą korzystać z tej wolności.

Seniorzy wskazali także na potrzebę kształcenia młodzieży w kierunkach medycznych i opiekuńczych. Dostrzegają rosnące potrzeby seniorów, szczególnie tych mniej aktywnych. Ci aktywni sami przyznają, że korzyścią z ich trybu życia jest fakt, że jednym z rzadziej odwiedzanych przez nich miejsc jest przychodnia lekarska.

konsultacje z przedsiębiorcami



Nikt nie zna lepiej nastrojów i zachowań funkcjonujących w Koninie branż, niż przedsiębiorcy, którzy prowadzą w tych dziedzinach swoją działalność. To z tą grupą porozmawialiśmy na temat konkretnych scenariuszy rozwoju miasta. Interesowało nas zwłaszcza spojrzenie przedsiębiorców na temat prowadzenia biznesu (w kontekście potencjalnych szans na zaistnienie nowej branży - scenariusz "Miasto rozkwitu"), a także na temat rosnącego udziału seniorów w mieście i ich potrzeb (w kontekście scenariusza senioralnego "Miasto Emerytów").

Spotykaliśmy się na pogłębionych wywiadach z przedsiębiorcami z branży medycznej, opieki nad osobami starszymi i chorymi, inwestycji, budownictwa, produkcji i innych. Zapytaliśmy także o wizje przyszłości konińskiej przedsiębiorczości właścicieli małych firm prowadzących swoją działalność między innymi na Starówce.

Każda z przeprowadzonych rozmów wywoływała sporo emocji w naszych rozmówcach. W większości dominowało poczucie pesymizmu i brak wiary w przyszłość. Na kolejnych stronach dzielimy się cytatami z przeprowadzonych wywiadów.



Konin jest szczególny, ale z błędem genetycznym. Rozwinął się tak gwałtownie, jak np. Nowa Huta. Z tym, że Nowa Huta jest doklejona do bogatego, wielkiego miasta. Kraków wchłonął Nową Hutę i zmiany społeczno - kulturalne przebiegały tam znacznie łagodniej. Konin ma wiele ośrodków miejskich dookoła, bardziej atrakcyjnych, ale daleko. Duże inwestycje, nie tylko przemysłowe, są w stanie zmienić strukturę miasta, ale w przypadku Konina sama autostrada A2 to za mało. Problemem jest też kiepska władza (nie osobowo, ale ideologicznie, od początku przemian politycznych). Są zacofani, nie gonią za nowościami, za rozwojem (w przeciwieństwie np. do Gniezna). Z żalem muszę stwierdzić, że Konin nie ma już "wartości dodanej", nikt, w tym rząd, nie będzie chciał zainwestować w Koninie z takimi perspektywami.

przedsiębiorca, branża budowlana

Konińscy przedsiębiorcy zgodnie mówią o coraz trudniejszych warunkach do prowadzenia działalności, coraz większych problemach z lokalnym rynkiem zbytu, czy zmniejszającym się zapotrzebowaniem na towary i usługi. Duża część z nich nie planuje dalszych inwestycji w Koninie, a wręcz rozważa pomysł przeniesienia obecnej działalności do innej gminy.



"Konin jest nieduży, jest tu cicho, blisko do dużych miast, jest kolej. Nie ma okolicy bardzo zniszczonej przemysłem. Fajne miasto, tylko bez warunków do rozwoju małych firm. Już lepiej inwestować w [innej gminie], gdzie jest wszystko bardziej urealnione, przystosowane do życia."

przedsiębiorca, branża produkcyjna



“Mam duży problem z wyprzedaniem [pobudowanych] lokali. Zapotrzebowanie jest zbyt małe. Nie planuję w związku z tym kolejnych inwestycji w Koninie.”

przedsiębiorca, branża budowlana



“Jak tak dalej pójdzie, jak dalej miasto nie będzie współpracować ze mną, jako z przedsiębiorcą, jak będzie stanowić dla mnie konkurencję, a nie partnera, to poważnie będę rozważał przeniesienie mojej firmy gdzieś indziej.”

przedsiębiorca, branża rekreacyjna



“Ściąganie firm na siłę to gospodarka planowana, takie rzeczy się kiedyś robiło. Była huta, FUGO, stworzono sztucznie jakąś strukturę. Firmy teraz są prywatne i za pół roku ich może tu nie być, bo gdzieś indziej okaże się, że są lepsze warunki.”

przedsiębiorca, branża produkcyjna



Wśród przedstawicieli drobnego handlu i usług, zwłaszcza na Starówce czuć bardzo duży niepokój co do przyszłości. Największą obawę stanowi dopuszczana przez władze miasta budowa centrum handlowego na Pocijewie, która w opinii przedsiębiorców będzie równała się z ostatecznym “upadkiem Starówki”.

przedsiębiorczyni, branża handlowa



“Miasto musi być wyposażone w punkty/atrakcje, w których będzie można szybko i łatwo zmienić wyposażenie i szybko dostosować do wymagań i potrzeb rynku. Stworzyć należy “skorupy”, “oprawy”, w zależności od tego jakie są potrzeby danego pokolenia.”

przedsiębiorca, branża rekreacyjna



“Niskie podatki, opłaty, uproszczona biurokracja - te warunki można stworzyć. Jak koniunktura będzie, to i chętni do inwestowania będą.”

przedsiębiorca, branża produkcyjna



“W Koninie najważniejsze byłyby niskie podatki gruntowe, zwolnienia z podatków np. na rok czy na jakiś czas. Dobra obsługa, komunikacja z BOI i z władzami - ludzie będą wtedy chcieli tu przyjechać.”

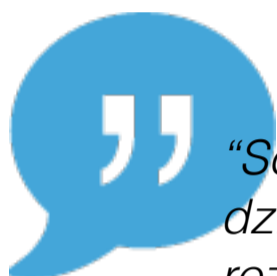
przedsiębiorca, branża produkcyjna



“Starówka powinna być miejscem promowania kultury i sztuki, lokalizacji jakiejś galerii sztuki W Europie są miasteczka, które nie mają galerii handlowych, a i tak tętnią życiem.”

przedsiębiorczyni, branża odzieżowa

Nie mniejsze emocje wywoływał w naszych rozmowcach scenariusz zakładający rozwój miasta w oparciu o wysokiej jakości usługi medyczne i opiekuńcze dla osób starszych. Spotkaliśmy się zarówno ze zwolennikami, jak i z przeciwnikami takiego pomysłu. Szczególnie istotny był tu głos przedsiębiorców, których główna działalność skupiona jest na tejże branży - właścicielami prywatnych przychodni i prywatnych domów opieki dla seniorów.



“Scenariusz senioralny to perspektywa na około 10 lat. Rozwój działalności społecznych może być jedynie dodatkiem, a nie rozwiązaniem problemu Konina.”

przedsiębiorca, branża medyczna



“Problem seniorów to nie jest tylko kwestia Konina, ale kwestia całego kraju. Im dłużej senior jest zaangażowany w aktywność zawodową, tym dłużej czuje się potrzebny. A wszystko jest kwestią pieniędzy, bo samemu byłoby można zbudować podjazd potrzebny starszej osobie.”

przedsiębiorca, branża produkcyjna



“Jakie są atuty miasta, które zachęciłyby osoby do przyjazdu? Wychodzimy dzisiaj praktycznie od zera. Ktoś musi podjąć kroki. Dla seniora nie jest ważne to, że będzie miał ciepłe baseny. To nie jest wystarczający czynnik, który przyciągnie seniora.”

przedsiębiorca, branża budowlana



“Potrzebne jest mentalne przygotowanie społeczeństwa na zmiany demograficzne, głównie na szczeblu krajowym. Starzenie się społeczeństwa to za duże i zbyt ważne zjawisko, w skali kraju, żeby o tym nie mówić.”

przedsiębiorca, branża budowlana



“Dzisiaj rodziny nie są psychicznie przygotowane na opiekę senioralną. Potrzebne są spotkania, szkolenia.”

przedsiębiorczyni, branża opiekuńcza

konsultacje z gminami z powiatu konińskiego



Na przełomie lipca i sierpnia 2015 porozmawialiśmy z przedstawicielami samorządów gmin powiatu konińskiego o ich planach na przyszłość i o współpracy z Koninem. Wykorzystaliśmy do tego celu ankietę internetową składającą się z dwunastu pytań.

Chcieliśmy przede wszystkim dowiedzieć się, jak okoliczne gminy, zareagowałyby na zmiany w charakterze miasta Konina, jakie byłyby konsekwencje realizacji poszczególnych scenariuszy rozwoju miasta do 2050 roku. Pytaliśmy też o to, jakie powiązania mają obecnie te jednostki z miastem powiatowym i w jakich tematach chciałyby bliżej współpracować z Koninem. Otrzymaliśmy odpowiedzi z 7 gmin (na 14 gmin powiatu konińskiego).

Kierunki rozwoju, jakie do 2050 roku chcą obrać poszczególne gminy powiatu można podzielić pod kątem położenia gminy względem Konina. Północne gminy chcą postawić przede wszystkim na turystykę. Dostrzegają szanse, jakie pozostawiła po swojej działalności kopalnia, najczęściej tworząc nowe sztuczne zbiorniki wodne. Planują w dalszym ciągu zwiększać ilość i jakość zagospodarowania tego typu terenów zwłaszcza na potrzeby sportów wodnych i ośrodków wypoczynkowych. Gminy leżące w centralnym pasie, szczególnie te sąsiadujące z Koninem, widzą swoją przyszłość w rozwoju drobnego przemysłu wytwórczego, produkcji i w branży logistyczno - magazynowej. Sprzyjające warunki do tego typu inwestycji zapewnia bez wątpienia przebiegająca przez te jednostki autostrada A2. Południowe gminy powiatu planują natomiast wzbogacać swój obecny potencjał rolniczy o przetwórstwo spożywcze.

Ciekawe plany na przyszłość mają natomiast gminy Kleczew i Kazimierz Biskupi. Chciałyby one wykształcić u siebie zupełnie odrębne od innych branże. Gmina Kleczew widzi swoją szansę rozwojową jako jednostka wiodąca w branży ekologicznego przetwórstwa odpadów i produkcji energii, zwłaszcza z Odnawialnych Źródeł Energii. Natomiast gmina Kazimierz Biskupi chce wykorzystać infrastrukturę lokalnego lotniska i stać się gminą wiodącą w regionie w branży ekstremalnych sportów motorowo-lotniczych.

W sytuacji, w której Konin rozwijałby się według scenariusza *Miasto rozkwitu*, trzy gminy dostrzegają dla siebie szanse wzrostu, utworzenia nowych miejsc pracy, a także możliwości korzystania z oferty rekreacyjnej i kulturalnej Konina. Pozostałe gminy widzą w tym scenariuszu zagrożenie dla swojego rozwoju. Zyskujący na atrakcyjności Konin, który wykorzysta na przykład potencjał zasobów środowiska naturalnego (głównie wód geotermalnych) budzi obawę utraty dużej części turystów odwiedzających do tej pory właśnie północne gminy powiatu konińskiego, zlokalizowane nad jeziorami.

Sytuacja demograficzna Konina zmienia się na coraz bardziej niekorzystną. Prognozy mówiące o wzroście odsetka osób starszych w mieście do nawet 40% mogą prowokować rozwój miasta według scenariusza "Miasto Emerytów". W takiej sytuacji gminy powiatu konińskiego dostrzegają potencjał w rozwoju turystyki i usług świadczonych szczególnie dla seniorów i zagrożenie w odpływie osób młodych. W odczuciu ankietowanych gmin, jedynie skuteczne i racjonalne zainwestowanie w zrównoważony rozwój Konina i okolic może przynieść obopólne korzyści. Dobrze zaplanowany system opieki dla seniorów mógłby zapewnić miejsca pracy w regionie i powstrzymać negatywne skutki prognozy demograficznej.

Ostatni, najbardziej niekorzystny dla Konina, scenariusz katastroficzny, wydaje się być dla regionu nie aż tak dotkliwy, jak by się tego można było spodziewać. W krótkiej perspektywie czasowej gminy powiatu konińskiego widzą zagrożenia w postaci wzrostu bezrobocia, zwiększenia wydatków gmin na pomoc społeczną, czy odpływ młodych ludzi. Jednak w dłuższej

perspektywie zauważają tu dużą szansę dla regionu. W przypadku całkowitego upadku przemysłu ciężkiego, będącego w regionie spuścizną po poprzednim systemie politycznym kraju, lokalny rynek pracy może ich zdaniem stać się bardziej samodzielny, proaktywny i dynamiczny. Korzyści przyniesie także poprawa środowiska naturalnego, zwłaszcza stosunków wodnych i krajobrazu.

Gminy powiatu konińskiego mają potrzebę zacieśniania współpracy z Koninem. W odczuciu wielu ankietowanych obecna współpraca jest niewystarczająca, a opiera się jedynie na realizowaniu wspólnych przejazdów komunikacją zbiorową. Dużą poprawę w stosunkach z miastem przyniósł natomiast projekt Aglomeracji Konińskiej, w ramach którego zaczęto wspierać okoliczne gminy np. w promocji gospodarczej czy wymianie doświadczeń. Wskazywana jest natomiast potrzeba kooperacji w sprawach edukacji, kultury, turystyki i wspomnianej komunikacji.

Konin2050: trendy i czynniki niepewności



trendy

Ekologiczne pozyskiwanie energii, wygaszanie wydobycia i wykorzystania węgla

Globalny rynek produkcji energii ulega systematycznym zmianom. Wyczerpujące się zasoby paliw kopalnych w połączeniu z polityką klimatyczną Unii Europejskiej (ograniczenie emisji gazów cieplarnianych o 80 do nawet 95%) wymuszają zmiany w metodach produkcji energii. Sam Konin, według prognoz Ministerstwa Gospodarki, posiada zasoby węgla brunatnego, które wyczerpią się najpóźniej w 2035 roku. Choć prognozy pokazują, że minie jeszcze dobrych parę dekad zanim rynek węgla stanie się przeszłością, już teraz widać rosnący potencjał rynku Odnawialnych Źródeł Energii (OZE). Co więcej, zyski w sektorze energetycznym będą generowane już nie z samej produkcji energii, a ze sposobu jej dostarczania - rosnąca dywersyfikacja źródeł energii, cyfrowe liczniki, nowe modele przesyłu energii. Otwiera to przestrzeń do poszukiwania innowacyjnych rozwiązań i kształtowaniu nowego rynku.

Rozwój nowych technologii, zdalna praca, nauka, medycyna

Niekontrolowany rozwój technologii nie pozostaje bez konsekwencji dla sposobu, w jaki pracujemy, uczymy się, czy leczymy. Wyraźny trend zmiany form zatrudnienia ze stałego, długoterminowego kontraktu u jednego pracodawcy w kierunku licznych, równoległych zleceń od kilku, kilkunastu, a nawet kilkuset odbiorców biznesowych i indywidualnych (mikropraca) jest tego najlepszym przykładem. Już dziś, niemal nic nie stoi na przeszkodzie, żeby zdobywać wykształcenie (również nieformalne) na światowym poziomie, pracować dla zleceniodawców na drugim końcu świata, czy odbywać wizytę u lekarza rodzinnego za pośrednictwem telekonferencji. Ten trend będzie się pogłębiał, niosąc za sobą krytyczne konsekwencje dla lokalnych gospodarek, które o mieszkańców zabiegać będą w znacznej mierze nie dostępnymi miejscami pracy, a jakością życia.

Starzenie się społeczeństwa

Starzenie się społeczeństwa jest jednym z najbardziej widocznych i najczęściej omawianych trendów wpływających nie tylko na kondycję krajowych finansów, ale i na funkcjonowanie miast. Według prognoz Komisji Europejskiej, długość życia kobiet i mężczyzn w Polsce w 2050 roku będzie wynosiła odpowiednio 88,1 i 82,6 lat (w 2015 to 81,3 oraz 73,3). Jednocześnie liczba osób w wieku produkcyjnym w naszym kraju spadnie z 26,7 milionów w 2015 do 17,9 milionów w 2060. Starzenie się społeczeństwa to jednak nie tylko konsekwencje dla systemu finansów - zmieniają się wymagania związane z dostępnością budynków, organizacją systemu pomocy medycznej, rynkiem pracy i edukacji osób w wieku emerytalnym. To wszystko wyzwania, z którymi mierzyć się będziemy w dominującej mierze na poziomie miasta.

Kurczenie się miast

Wiele małych i średnich miast w Polsce i za granicą kurczy się. Oznacza to, że w granicach administracyjnych tych miast mieszka coraz mniej osób. Związane jest to z dwoma procesami: (1) poszukiwaniem wyższej niż dotychczasowa jakości życia przez osoby posiadające zatrudnienie w danym mieście oraz (2) migracją do dużych ośrodków miejskich osób poszukujących pracy, chcących otworzyć firmę lub kontynuować edukację. Dla małych i średnich miast oznacza to poważne konsekwencje związane z malejącymi wpływami z lokalnych podatków oraz z odpływem często najbardziej kreatywnych i przedsiębiorczych osób. Według prognoz Głównego Urzędu Statystycznego, Konin już w 2030 roku będzie liczył nie więcej niż 67 tysięcy osób, natomiast ubytek mieszkańców do 2050 roku może wynieść nawet 40%.

Decentralizacja i rozproszenie władzy

Świadomość obywatelska w krajach naszego regionu wciąż rośnie. W miastach na całym świecie odnotowywane jest postępujące rozproszenie władzy na poziomie lokalnym i coraz szersze zastosowanie modeli partycypacyjnych. Wynika to między innymi ze wspomnianego już łatwego dostępu do informacji, który przekłada na się na wyższy poziom świadomości, a tym samym większe oczekiwania w stosunku do lokalnych władz związane z transparentnością, gospodarnością i otwartością na współpracę. Dodatkowo, rozwój narzędzi komunikacji sprawia, że dzielenie się informacjami i budowanie krótko- i długoterminowych koalicji wokół dowolnej sprawy staje się dużo prostsze i skuteczniejsze.

czynniki niepewności

Czynniki niepewności to te procesy, czy elementy rzeczywistości, których rozwoju nie da się jednoznacznie przewidzieć w oparciu o trendy lub analizę danych, a które mają silny wpływ na rozwój badanego miasta, regionu czy branży. Podczas warsztatów eksperckich, z grupy ponad dziesięciu czynników niepewności wybrane zostały dwa, które stały się osiami budowania scenariuszy dla Konina w 2050 roku. To, czy osiągną one swoje pozytywne, czy negatywne ekstremum będzie pod wieloma względami decydujące dla rozwoju miasta.

samorząd wspierający aktywność mieszkańców/ samorząd utrudniający aktywność mieszkańców

W sytuacji zmian w kształcie lokalnego rynku (zmiana roli kopalni i elektrowni) oraz wciąż rozwijającej się sfery obywatelskiej i pozarządowej, eksperci uznali, że tym, co może pomóc miastu wznieść się na wyżyny rozwoju lub ostatecznie je pogрузić będzie poziom aktywności mieszkańców. Przez *aktywność* rozumiemy tu zarówno działalność gospodarczą (zakładanie nowych firm, ich innowacyjność, współpraca między firmami), jak i społeczną (inicjatywy oddolne, tworzenie nowych organizacji pozarządowych, współpraca międzysektorowa). Nacisk w nazwie tego czynnika niepewności położony został na stronę samorządową, co nie oznacza, że w naszej ocenie tworzenie sprzyjającego klimatu dla rozwoju aktywności mieszkańców jest wyłączną domeną i odpowiedzialnością administracji lokalnej. Jest ona natomiast w najlepszej pozycji do wspierania bądź ograniczania inicjatyw gospodarczych i społecznych mieszkańców Konina.

brak wykorzystania zasobów naturalnych/ pełne wykorzystanie zasobów naturalnych

Do głównych zasobów naturalnych, których wykorzystanie określi przyszły charakter miasta, zaliczają się przede wszystkim: system cieków wodnych, tereny zielone (te zorganizowane w parki oraz te niezagospodarowane), zasoby odnawialnych źródeł energii, wody geotermalne, a także korzystne położenie geograficzne i bliskość ważnych krajowych ośrodków miejskich. Podobnie, jak w przypadku aktywności mieszkańców, realna jest przyszłość Konina, który korzysta ze swoich zasobów naturalnych jedynie w marginalnym stopniu; realny jest też rozwój miasta w zrównoważony sposób czerpiącego ze swojego naturalnego bogactwa. To, w jakim stopniu samorząd w planowaniu rozwoju strategicznie podejdzie do wykorzystania tych zasobów stanowi drugą oś dla scenariuszy rozwoju Konina.

Konin2050: scenariusze rozwoju



miasto rozkwitu



Układ czynników niepewności

- duże wykorzystanie zasobów środowiska i lokalizacji
- samorząd wspierający aktywność społeczną

Kluczowe trendy

- Ekologiczne pozyskiwanie energii, wygaszanie wydobycia i wykorzystania węgla
- Rozwój nowych technologii, zdalna praca, nauka, medycyna
- Decentralizacja i rozproszenie władzy

Konin w odpowiednim momencie dostrzegł duży potencjał rozwojowy i podążał odważnie i konsekwentnie określoną ścieżką, stając się dominującym w skali kraju ośrodkiem tworzenia i inkubacji technologii produkcji energii. Czerpiąc z wiedzy i doświadczeń gwałtownego rozwoju miasta z końca XX wieku, stworzone zostały warunki do wprowadzenia nowej dominanty gospodarczej regionu. Konin jest dziś miastem z bogatą i dynamicznie rozwijającą się ofertą usługową, edukacyjną i kulturalną. Samorząd silnie inwestuje w tworzenie dobrych warunków do rozwoju aktywności społecznej i gospodarczej mieszkańców.

Elementami, które przyczyniły się do zaistnienia nowej branży było przede wszystkim dobre wykorzystanie zasobów naturalnych i położenia geograficznego Konina, a także wysoka proaktywność administracji lokalnej i aktywność społeczna.

Zapowiadany 35 lat temu spadek liczby ludności do poziomu 46 tysięcy mieszkańców w 2050 roku nie osiągnął tak niskich wartości. To właśnie pozytywne zmiany gospodarcze miasta pozwoliły uniknąć najczarniejszych prognoz demograficznych. Konin zyskał na atrakcyjności, przyciągając do siebie wiedzę, ludzi, firmy i liczne wydarzenia związane z branżą energetyczną.

Znaczący wpływ na inicjację nowej branży było dobre wykorzystanie szansy, jaką przyniósł ostatni z programów wsparcia finansowego Unii Europejskiej. Perspektywa Funduszy Unijnych na lata 2014 - 2020 postawiła przede wszystkim na wsparcie najbardziej perspektywicznych dla rozwoju regionów dziedzin, wsparcia tzw. inteligentnych specjalizacji. To właśnie dzięki sprofilowaniu województwa Wielkopolskiego w kierunku "Przemysłu Jutra" zrealizowano liczne projekty inwestycyjne, które zapewniły udany start branży w Koninie.

Nowoczesne spojrzenie na energetykę zapewniło miastu rozwiązanie problemu bezpieczeństwa energetycznego regionu. Zamknięta kilka lat temu kopalnia węgla brunatnego z jednej strony borykała się z rosnącymi wymaganiami Unii Europejskiej dotyczącymi wykorzystania źródeł kopalnych w przemyśle, a z drugiej strony sprzeciwem społecznym kolejnych gmin w sprawie otwierania nowych odkrywek. Stworzenie Ośrodka Technologii Energetycznej (OTE) w Koninie pozwoliło uniknąć negatywnych skutków przemian. OTE stał się odmianą parku przemysłowo-technologicznego, zajmującym się Odnawialnymi Źródłami Energii (w tym geotermii), nie tylko w ramach produkcji energii, ale także tworzenia technologii, badań, inkubacji i testowania innowacyjnych rozwiązań w branży energetycznej. W oparciu o ICT miasto we współpracy z prywatnymi firmami zbudowało telemosty naukowe z wiodącymi jednostkami akademickimi w Polsce i na świecie.

Dzieci i młodzież systematycznie korzystają z dostępu do wiedzy w nowoczesnym parku technologiczno-naukowym, on-line uczestniczą w eksperymentach, doświadczeniach, pracują projektowo pod okiem

najlepszych specjalistów, których eksperckie wsparcie gwarantuje wysoką jakość kształcenia i kreatywność młodych ludzi wspomaganych na każdym etapie nauki. Ze względu na bliskość i szybki dojazd do tradycyjnych ośrodków akademickich (Poznań, Łódź, Wrocław, Warszawa) w Koninie nie powstały wyższe szkoły, młodzież ma możliwość studiowania indywidualnie i on-line, a swoje umiejętności wykorzystuje praktycznie w ramach licznych staży i projektów badawczych realizowanych dzięki OTE. Dobrze zorganizowany system stypendialny gwarantuje młodym specjalistom rozwój zawodowy. Młodzież chętnie pozostaje w mieście, a dostęp do kultury i rekreacji zachęca do pracy i życia w Koninie.

Wysoko wykwalifikowana kadra pracowników byłego przemysłu energetycznego, wsparta ekspertami z dziedzin innowacji, wypracowuje nowoczesne rozwiązania branżowe, cenione na arenie krajowej i międzynarodowej. Gwiazdorska firma reprezentująca rozwijającą się branżę energetyczną była skutecznym magnesem dla innych firm, które przyczyniły się do budowy sukcesu OTE.

Tak skuteczna przemiana gospodarcza nie mogłaby zaistnieć, gdyby nie proaktywność administracji lokalnej, przejawiająca się przede wszystkim odwagą w zarządzaniu miastem i umiejętnością dynamicznego dostosowywania się do szybko zmieniającej się rzeczywistości. Administracja lokalna jest ograniczona i koncentruje swoje działanie głównie na tworzeniu sprzyjającego klimatu dla rozwoju przedsiębiorczości i aktywności społecznej mieszkańców. Wysokie kompetencje urzędników, charakteryzujące się przede wszystkim profesjonalnymi umiejętnościami inicjacji i wykonania polityk rozwoju, odwagą, znajomością narzędzi prowadzenia polityki długoterminowej i znajomością narzędzi wspomagania tworzenia branży przemysłowej pozytywnie wpłynęły na kondycję lokalnej gospodarki. Przyjazne warunki prowadzenia firmy, uproszczona biurokracja, nacisk na rozwój kompetencji technologicznych i szerokie spektrum narzędzi wsparcia przedsiębiorczości zaowocowało rozwojem małych i średnich firm, w szczególności tych świadczących usługi dla przemysłu.

Zmieniająca się rzeczywistość rynkowa i nasycenie lokalnego rynku dotychczasowymi formami prowadzenia biznesu doprowadziły do wprowadzenia w życie innowacyjnych rozwiązań. Na popularności zyskały między innymi przedsiębiorstwa społeczne i aktywne gospodarczo organizacje pozarządowe. Miasto sfinansowało znaczącą część swoich inwestycji dzięki wykorzystaniu partnerstwa publiczno-prywatnego. Znaczna część zadań publicznych również realizowana jest w modelach międzysektorowych - przez lata, na przykład, rozwijał się w mieście model Social Impact Bonds (obligacje społeczne). Aktywność społeczna przejawia się również wysokim poziomem świadomości społeczeństwa obywatelskiego, włączającego się w decydowanie o rzeczywistości, chętnego do podejmowania inicjatyw i wyrażającego opinie.

Konsekwentne prowadzenie długoterminowej i prorozwojowej polityki zrównoważonego rozwoju miasta doprowadziło także do pozytywnych zmian urbanistycznych i funkcjonalnych. Przestrzeń miasta została uporządkowana w porozumieniu z mieszkańcami i ekspertami w dziedzinie urbanistyki. Funkcjonalne ulice miasta tętnią życiem, dotychczasowe wolne przestrzenie zostały zagospodarowane optymalnie dla potrzeb mieszkańców. Jest dużo terenów zielonych, rzeka nie jest barierą, a elementem łączącym nowy i stary Konin. Świetne położenie i wieloletnie inwestycje w lokalne zasoby naturalne sprawiły, że mieszkańcy spędzają aktywnie czas wolny, korzystając z terenów rekreacyjnych dostępnych m.in. na wyspie Pocijewo.

Rozpoczęta w 2016 roku inwestycja stworzenia balneologicznego ośrodka wypoczynku i rekreacji została ukończona i cieszy się zainteresowaniem mieszkańców Konina i osób odwiedzających miasto. Łączy w sobie niewielki, ale atrakcyjny park rozrywki wodnej, a także strefę Spa i relaksu, przystosowaną do zabiegów leczniczych z użyciem wysoko-zmineralizowanej wody geotermalnej.

Rozwój nastąpił również w obszarze kultury i rozrywki. Spełnia ona potrzeby wszystkich grup odbiorców (od najmłodszych do seniorów), między innymi za sprawą stałego dialogu między instytucjami kultury a mieszkańcami.

Współtworzenie oferty stało się możliwe dzięki szerokiemu zastosowaniu nowoczesnych technologii także w tej dziedzinie życia. Interaktywne platformy internetowe zapewnią dostęp do kultury nie tylko w tradycyjnych instytucjach kulturalnych, ale na terenie całego miasta. Nie ma przeszkód, aby podejmować działania kulturalne podążające za przemianami społecznymi, rozwojem cywilizacyjnym, tym samym zwiększając szanse ludziom mieszkającym w mieście średniej wielkości na kulturę poziomu światowego.

aktywne miasto



Układ czynników niepewności

- brak wykorzystania zasobów środowiska naturalnego
- samorząd wspierający aktywność mieszkańców

Kluczowe trendy

- Rozwój nowych technologii, zdalna praca, nauka, medycyna
- Decentralizacja i rozproszenie władzy
- Starzenie się społeczeństwa

Konin to miasto ludzi aktywnych w każdym wieku, z dominującą grupą aktywnych seniorów. Samorząd wspiera aktywność oddolną i za pośrednictwem nowoczesnych technologii monitoruje w czasie rzeczywistym potrzeby i opinie mieszkańców. Pozwala to na sprawne podejmowanie decyzji, które służą mieszkańcom i umożliwiają optymalizację budżetu. Niewykorzystany jest potencjał środowiskowy miasta. Po pierwszym odwiercie temat wykorzystania złóż wód geotermalnych został zawieszony. Nie został wybudowany kompleks uzdrowiskowy, nie rozwinęła się sieć turystycznej komunikacji wodnej. Nie wpłynęło to natomiast negatywnie na tempo rozwoju miasta, gdyż miejsce pojedynczego dużego inwestora przejęli przedsiębiorczy mieszkańcy.

Duży przemysł taki, jakim znaliśmy go w 2015 na dobre wycofał się z Konina. Pozostały pojedyncze zakłady zatrudniające po kilkadziesiąt osób. Rozwój gospodarczy miasta oparty jest teraz o małe i średnie przedsiębiorstwa zajmujące się m.in. rozwojem technologii produkcji energii. Otwarcie własnej działalności gospodarczej w Koninie jest bardzo ułatwione. Administracja lokalna wdrożyła nowoczesne rozwiązania, które nie tylko przyspieszają

proces zakładania własnej firmy, ale i na bieżąco aktywnie wspierają już istniejące biznesy w testowaniu i wdrażaniu innowacji. Wsparcie w prowadzeniu działalności gospodarczej dostępne jest nie tylko na poziomie instytucji otoczenia biznesu, których wielkość i liczba drastycznie zmalała z racji ich niewydolności. Teraz na konińskim rynku funkcjonuje wiele wyspecjalizowanych, prywatnych firm zajmujących się innowacjami i rozwojem.

Edukacja w Koninie jest silnie powiązana i dynamicznie reagująca na zmieniające się potrzeby rynku pracy. Jest to zasługa stworzonego w partnerstwie między sektorem publicznym i prywatnym Centrum Monitoringu Rynku Pracy. Zlokalizowane w starej części miasta CMRP w czasie rzeczywistym analizuje ogłoszenia o pracy pojawiające się lokalnie (online i offline), globalne zapotrzebowanie na kompetencje posiadane przez mieszkańców miasta oraz pierwsze sygnały powstawania nowych zawodów. Wszystkie wyniki dostępne są za pomocą technologii mobilnych po podpięciu się do chmury.

Tradycyjne szkoły nie istnieją. Choć krajowy system edukacji nie zmienił się radykalnie, konińskie szkoły wypracowały w ramach istniejącego prawa modele, które pozwalają młodzieży uczyć się z dowolnego miejsca i zdobywać wiedzę w zindywidualizowany, interaktywny sposób. Nie oznacza to jednak zaniku kompetencji miękkich - równolegle do edukacji formalnej, młodzież ma możliwość samoorganizowania się w zespoły warsztatowe i realizowania projektów, które podnoszą ich atrakcyjność na rynku pracy. Ułatwia to stworzona przez miasto w partnerstwie z prywatnymi przedsiębiorcami przestrzeń eksperymentalno-warsztatowa na kształt parków naukowo-technologicznych z przeszłości.

W mieście funkcjonuje kilkadziesiąt stowarzyszeń, fundacji, firm i grup nieformalnych zajmujących się tworzeniem i upowszechnianiem kultury i sztuki oraz organizacją wydarzeń rozrywkowych. Rosnącą rolę gra kultura oparta o augmented reality [pol. rzeczywistość rozszerzona] - spektakle, wystawy, koncerty dostępne są w formie wizualizacji 3D na żądanie.

Sprawia to, że seniorzy, mimo niskiego poziomu emerytur, korzystają z szerokiej oferty kulturalnej i rozrywkowej. Dom Zemełki służy jako interaktywne muzeum i pracownia artystyczna, w której rysunku czy rzeźby można uczyć się zdalnie od najlepszych instruktorów z kraju i zagranicy. Proaktywny samorząd stymuluje aktywność kulturalną mieszkańców i stwarza im przestrzeń do samodzielnej organizacji różnorodnych wydarzeń. Kultura nie jest dzięki temu zamknięta w instytucjach, a wypełnia przestrzeń miasta.

Samo miasto, rozumiane jako infrastruktura i budownictwo, bardzo zmieniło swój charakter. Choć zasoby naturalne miasta nie są prawie w ogóle wykorzystane, nie można powiedzieć, że w Koninie brakuje miejsc do aktywnego spędzania wolnego czasu. W byłych budynkach zakładowych czy mieszkalnych powstały liczne, małe fablabry, kluby sąsiedzkie czy kawiarnie. Oferta samodzielnie organizowanych warsztatów, spotkań i innych wydarzeń jest w czasie rzeczywistym aktualizowana w systemie informacyjnym dostępnym w formie hologramowej mapy na żądanie.

miasto emerytów



Układ czynników niepewności

- pełne wykorzystanie zasobów naturalnych
- samorząd utrudniający aktywność społeczną

Kluczowe trendy

- Starzenie się społeczeństwa
- Rozwój nowych technologii, zdalna praca, nauka, medycyna
- Kurczenie się miast

W sytuacji kaskadowo malejącego współczynnika narodzin powiązanego z rosnącą liczbą zgonów, ujemny przyrost naturalny doprowadził w Koninie do zmniejszenia liczby ludności o 30 000 osób. Jednocześnie zaczęła rosnąć liczba osób starszych, w tym również bardzo starych, a zmniejszać liczba ludzi młodych oraz osób w wieku produkcyjnym. Dzięki pełnemu wykorzystaniu zasobów naturalnych, w tym wód geotermalnych, Konin jest miastem z dość atrakcyjną ofertą dla seniorek i seniorów.

Choć seniorzy z regionu Konińskiego przez wiele lat byli w dobrej sytuacji finansowej ze względu na wysokie średnie emerytury byłych pracowników kopalni i elektrowni, to liczba tych emerytów w ostatnich dekadach znacząco zmalała. Trudności w funkcjonowaniu systemu emerytalnego, sprawiły, że wiele osób w wieku emerytalnym pozostaje aktywnych zawodowo. Ponadto seniorzy chętnie korzystają z dodatkowych form wsparcia finansowego, takich jak odwrócona hipoteka, czy wsparcie instytucjonalne. Są one komplementarne w stosunku do emerytury, a ich oferta zwiększa się i jest dostarczana zarówno przez instytucje publiczne jak i prywatne, które dostrzegły pojawiającą się tu niszę.

Zachodzące procesy spowodowały, że miasto zaczęło budować swoją markę w oparciu o opiekę senioralną. Poszukiwano rozwiązań, którą pozwoliły nie tylko zmniejszyć negatywne skutki tych zmian, ale doprowadzić do sytuacji, w której Konin stał się miejscem atrakcyjnym i przyjaznym nie tylko dla osób, które się tutaj zestarzały, ale również dla seniorów z innych części kraju.

Zmiany zaplanowane zostały na różnych szczeblach, począwszy od profilu kształcenia w szkołach, przez lokalny rynek usług, po budownictwo i zagospodarowanie przestrzenne. Ze względu jednak na brak gotowości administracji lokalnej do realizowania inwestycji we współpracy z sektorem prywatnym i pozarządowym, koszty tych przedsięwzięć okazały się zbyt wysokie. W tej sytuacji nie było możliwe ich kompleksowe wdrożenie w skali całego miasta.

Przestrzeń publiczna, która niegdyś skupiona była na osobach młodych jako najbardziej atrakcyjnej finansowo grupie docelowej, została przystosowana do potrzeb senierek i seniorów. Jednak zmniejszająca się liczba mieszkańców, spowodowała nierównomierne zagęszczenie ludzi na obszarach zabudowanych, co sprawiło, że w niektórych częściach miasta w przestrzeni miejskiej nadal dominuje chaos. Starą i nową część Konina połączyło dobrze zagospodarowane i dostosowane do potrzeb Pocijewe, które jest głównym centrum rekreacji i wypoczynku dla mieszkańców. To tutaj seniorzy korzystają z leczniczych dóbr wód geotermalnych, rehabilitują się i spędzają czas wolny.

W ostatnich latach wśród blokowisk powstało również dużo parków i skwerów, w których osoby starsze równie chętnie i bezkosztowo spędzają czas. W sytuacji coraz większej liczby opustoszałych mieszkań, skupiono się na tworzeniu osiedli przystosowanych do potrzeb seniorów. Większość usług na takich osiedlach znajduje się niewielkiej odległości od miejsca zamieszkania. W bliskim sąsiedztwie zaczęto skupiać m.in. przychodnie, fryzjera, kosmetyczkę, małe sklepiki osiedlowe, kluby integracji senioralnej, świetlice, kawiarnie, stołówkę lub bar i inne usługi, z których seniorzy mogą korzystać bez konieczności jeżdżenia po całym mieście.

Seniorzy mają duży wybór miejsca zamieszkania wraz z pakietem usług senioralnych. Na tworzonych osiedlach, senior może zamieszkać w wielopokoleniowym domu, którego mieszkańcy dzielą się obowiązkami domowymi i tworzą "sztuczną rodzinę", do wyboru ma również domy opieki lub samodzielne mieszkanie. Dzięki dynamicznemu rozwojowi telemedycyny (technologie komunikacyjne umożliwiające bezpośredni kontakt z lekarzem), seniorzy mają dostęp do całodobowej pomocy opiekunów i osób świadczących niezbędną pomoc. Nowoczesne urządzenia monitorują podstawowe czynności życiowe i w razie nieprawidłowości sygnalizują o stanie seniora i sprowadzają stosowną pomoc. Seniorzy, którzy nie są na tyle samodzielni lub stan zdrowia im na to nie pozwala, mogą korzystać z takich rozwiązań, jak dostarczanie zakupów lub leków bezpośrednio do domu za pośrednictwem dronów.

W związku z rozwojem rynku opieki senioralnej, oferta edukacyjna w lokalnych szkołach została ukierunkowana na kształcenie przyszłych specjalistów w zakresie medycyny, opieki zdrowotnej i turystyki rekreacyjnej. Z niekorzystnych efektów działania to doprowadziło do ograniczenia liczby innowacji i zachowawczego, jednokierunkowego modelu edukacji. Rosnąca część kadry opiekuńczej i medycznej pochodzi krajów Wspólnoty Niepodległych Państw.

Zmiany zaszły również w systemie finansowania usług medycznych. Seniorzy mogą wykupić pakiety usługowe opiekunów w zależności od swoich potrzeb i płacą za usługę, z której skorzystali, a nie za możliwość dostępu do usługi. Mają również do dyspozycji Kartę Medyczną - elektroniczną kartę na którą mogą "nabijać" swoje wizyty lekarskie, a która skonfigurowana jest z wygodną i prostą obsługą pacjenta on-line. Dzięki platformie seniorzy mogą zapisywać się na wizyty, monitorować swoją kartę, recepty, zakupy leków i na tej podstawie refundować wydatki u ubezpieczyciela. Rozrastający się rynek usług medycznych i opiekuńczych, wymusił lepsze dostosowanie usług i cen dla potrzeb osób starszych. Dzięki temu podniosła się jakość świadczonych usług, obniżone zostały ceny, a prywatne placówki zdrowia zyskały atrakcyjniejszą, z punktu widzenia konkurencyjności rynkowej, ofertę usług medycznych niż placówki publiczne.

W Koninie funkcjonuje wiele podmiotów gospodarczych świadczących usługi dla seniorów, jednak pozostały rynek usług funkcjonuje coraz gorzej. Nastawienie na seniorów nie sprzyja pobudzaniu aktywności mieszkańców. Przedsiębiorczość w mieście w skali mikro i małych przedsiębiorstw jest coraz niższa. Organizacje pozarządowe wyspecjalizowały się pod kątem seniorów, ale spadła przy tym aktywność w innych obszarach działalności. Działania samorządu nierzadko utrudniają wykorzystanie potencjału funkcjonujących już przedsiębiorstw. Konin ciężko nazwać miastem aktywnym gospodarczo.

Oferta kulturalna w mieście jest jednorodna i sformatowana pod masowego odbiorcę, głównie osoby starsze. Wynika to z ich preferencji, ale również ograniczonych zasobów finansowych. Miasto dużą wagę przyłożyło do zapewnienia mieszkańcom dostępu do niskokosztowych form rozrywki i rekreacji. Postawiono natomiast na rozbudowę komunikacji publicznej, która umożliwi mieszkańcom korzystanie z walorów turystycznych regionu i gmin przylegających do Konina, ułatwiając dostęp do lasów i jezior. Rozbudowa infrastruktury komunikacji publicznej była koniecznością również dlatego, że uboższe społeczeństwo nie mogło w tak dużym stopniu pozwolić sobie na przemieszczanie się prywatnymi samochodami. Było to również wynikiem ograniczeń fizycznych osób starszych do prowadzenia aut.

W Koninie nie zostały natomiast w pełni wykorzystane walory wynikające z położenia w pobliżu rozwijających się ośrodków przemysłowo-technologicznych, takich jak Poznań, Łódź czy Warszawa. Zainwestowane w przygotowanie terenów inwestycyjnych środki nie przyniosły oczekiwanych efektów.

upadłe miasto



Układ czynników niepewności

- brak wykorzystanie zasobów środowiska
- samorząd utrudniający aktywność społeczną

Kluczowe trendy

- Ekologiczne pozyskiwanie energii, wygaszanie wydobywania i wykorzystania węgla
- Starzenie się społeczeństwa
- Kurczenie się miast

Sytuacja Konina, zgodnie z pesymistycznymi prognozami z roku 2015, stała się bardzo niekorzystna. Nie udało się w porę zatrzymać postępujących negatywnych zmian demograficznych i gospodarczych. Liczba ludności miasta wynosi dziś zaledwie 50 tysięcy. To blisko połowę mniej niż w najlepszym roku demograficznym w historii miasta (1998 r.). Młodzi i aktywni dawno porzucili nadzieję na poprawę stanu i przenieśli się do dużych aglomeracji. W Koninie została jedynie grupa seniorów i biernych mieszkańców w średnim wieku. Bierna jest również administracja lokalna.

Nieudane inwestycje sprzed lat, niewykorzystane zasoby środowiska naturalnego i przegapione szanse na rozwój przy okazji dobrze rokujących przedsięwzięć w niedalekim sąsiedztwie (m.in. rozwój fabryki motoryzacyjnej we Wrześni), wpędziły gospodarkę lokalną w problemy finansowe i głęboką recesję. Pozorne działania aktywizacyjne były na tyle nieskuteczne, że utrwaliły zapoczątkowany przed laty stan miasta.

Kopalnia, wbrew wcześniejszym prognozom nie kontynuowała działalności aż do 2030 roku. Pracę stracili nie tylko górnicy. Zwolnieni zostali też liczni pracownicy elektrowni, która ze względu na problemy ze stałym dostępem do surowca i wysokimi kosztami dostarczania węgla z innych odkrywek w kraju, zawiesiła część produkcji.

Utrudniona przez wiele lat współpraca z miastem, spowodowana nieskutecznie funkcjonującym Biurem Obsługi Inwestora i brakiem wystarczających inwestycji w kreowanie przyjaznego dla przedsiębiorców klimatu lokalnego, praktycznie całkowicie zniechęciła potencjalnych inwestorów do wprowadzania swoich firm na koniński rynek.

Takie warunki nie podobały się także dotychczasowym przedsiębiorcom, z których niektórzy przenieśli swoje zakłady do innych miejscowości. Zdecydowanie bardziej korzystne warunki zapewniane były przez okoliczne gminy, które dzięki temu zdobyły znaczną przewagę konkurencyjną nad Koninem. Nie powstrzymana w odpowiednim momencie ekspansja zagranicznych dyskontów przyczyniła się do całkowitej degradacji drobnego handlu w mieście. Od lat nie działają już miejskie targowiska, a niegdyś znana w całym regionie Giełda Samochodowa, wspomniana jest już tylko przez najstarszych mieszkańców.

Chaos widoczny jest również w strukturze miasta. Niezagospodarowana do dziś wyspa Pocijewo dalej dzieli Konin na dwie części. Niewykorzystane odwierty geotermalne, które były z jednym z czynników wpływających negatywnie na finansową kondycję miasta, są dziś symbolem niespełnionych ambicji Konina do przebudzenia. O dawnej świetności miasta, przypominają także pustostany w nowym Koninie. Bloki z wielkiej płyty są w tak złym stanie technicznym, że mieszkańcy są z nich eksmitowani. Nie ma pieniędzy na remonty, a inwestorzy nie widzą potencjału do inwestowania w nowe budownictwo. Zaniedbana infrastruktura miejska wpływa na niskie poczucie bezpieczeństwa mieszkańców, potęgowane coraz częściej notowanymi aktami drobnej przestępczości. Drastycznie wzrósł też poziom przestępczości wśród osób starszych.

Duża liczba potrzebujących w połączeniu z ograniczoną infrastrukturą utrudnia dostęp do opieki medycznej i społecznej. Niewielu pozostało również w Koninie młodych, wykwalifikowanych lekarzy i opiekunów. Utrudnienia w otwieraniu w Koninie niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej doprowadziło do sytuacji, w której większość mieszkańców nie jest w stanie skutecznie zadbać o swoje zdrowie.

Oferta edukacyjna miasta nie nadąża za rozwojem technologicznym, a jakość kształcenia jest niska. Brak zdecydowanego wsparcia dla aktywności społecznej i gospodarczej mieszkańców przekłada się również na niewielką ofertę edukacji pozaszkolnej (zarówno w formie odpłatnych kursów, jak i otwartych szkoleń organizowanych m.in. przez organizacje pozarządowe). Młodzi ludzie kończący edukację w Koninie mają ograniczone szanse na rozwój zarówno w rozumieniu dalszej edukacji, jak i budowania kariery zawodowej.

Dostęp do kultury jest utrudniony i drogi. Nie uległy modernizacji i unowocześnieniu instytucje kultury, stały się tym samym coraz bardziej anachroniczne i w sposobie działania, i w sposobie docierania do potencjalnego odbiorcy. Ilość instytucji kultury maleje w zatrważającym tempie, by nie generować kosztów dla miasta.

Niewielki wkład finansowy na cele kulturalne oraz niska siła nabywcza lokalnej społeczności, dotkniętej znacznym spowolnieniem lokalnej gospodarki sprawił, że instytucje kulturalne zaczęły zamierać. Tym samym mieszkańcy zostali w pewnym stopniu odcięci od bardzo ważnego źródła wiedzy i informacji o świecie, jego przemianach społecznych, kulturowych, mentalnych. Oferta kulturalna będzie uboższa, mniej znacząca, bądź mniej konsekwentnie wybierana, z tych samych powodów – odbiorcy uczestniczą przede wszystkim w wydarzeniach tanich w realizacji. Brak dostępu do kultury sprawi znaczny uszczerbek w rozwoju duchowym, intelektualnym, społecznym lokalnej społeczności, w szczególności młodzieży.

Coraz więcej linii autobusowych stało się nierentownych i zostało zlikwidowanych. Nie idzie za tym jednak poprawa jakości tych, które pozostały. Niektóre pamiętają wręcz 2015 rok. Zlikwidowanie nierentownych kursów w połączeniu z klimatem niesprzyjającym aktywności społecznej czy gospodarczej doprowadziło do niemal całkowitego obumarcia Starówki i drastycznego wzrostu poziomu przestępczości w tej części miasta.

Pomimo korzystnego położenia geograficznego, Konin nie stał się centrum logistycznym, a i coraz mniej pociągów zatrzymuje się na lokalnej stacji.

nasi eksperci
nasz zepół

nasi eksperci lokalni

Waldemar Duczmal

Wiceprezes Stowarzyszenia Akcja Konin, współtwórca serwisu monitoringu radnych "Mam prawo wiedzieć", sekretarz Konińskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego.

Jolanta Fabisiak

Dyrektor I Liceum im. T. Kościuszki w Koninie, brała udział w projekcie Foresight dla Wielkopolski. Nauczycielka i dyrektor ILO im. T. Kościuszki w Koninie, od 1984r. w służbie edukacji w tej samej szkole, wielopozycyjne doświadczenie i znajomość systemu edukacji.

Marek Jaśniewicz

Przedsiębiorca, właściciel Parku Makiet Mikroskala i współwłaściciel firmy POLHYDRO.

Justyna Kałużyńska

Zastępczyni dyrektora Centrum Kultury i Sztuki w Koninie, szefowa konińskiego sztabu Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, pomysłodawczyni "Fety na zakończenie wakacji" i licznych wydarzeń kulturalnych w Koninie.

Krzysztof Łyjak

Członek PTTK w Koninie, sekretarz Zarządu Lokalnej Organizacji Turystycznej "Marina", przedsiębiorca.

Marta Mielcarek

Członkini Stowarzyszenia Społeczno - Kulturalnego INART. Od ponad dwudziestu lat organizuje w Koninie dwa międzynarodowe festiwale muzyczne - Blues Festival Bluesonalia i Jazz Festival Jazzonalia oraz wiele imprez kulturalnych, koncertów, warsztatów, spotkań, prelekcji

Witold Nowak

Naczelnik Wydziału Rozwoju i Promocji Starostwa Powiatowego w Koninie; Radny Miasta Konin; koordynator ds. opracowywania studium rozwoju gospodarczego obszaru Funkcjonalnego Aglomeracji Konińskiej.

Mariusz Piotrowski

Przedstawiciel Wydziału Działalności Gospodarczej i Rozwoju Urzędu Miasta, członek Stałego Społecznego Zespołu Konsultacyjnego Obszaru Funkcjonalnego Aglomeracji Konińskiej.

Janusz Walkowiak

Dyrektor ds. Marketingu w Spółce EL PAK w Koninie. Ekspert lokalny w dziedzinie energetyki. 35 lat w energetyce na stanowiskach inżynierskich i menedżerskich, doświadczenie w zarządzaniu i planowaniu strategicznym.

nasz zespół

Michał Czajor

Wieloletni przedsiębiorca z międzynarodowym dorobkiem. Doradca gospodarczy wielu jednostek budżetowych i samorządów. Realizował liczne wysokobudżetowe, ponadnarodowe projekty gospodarcze i społeczne w krajach Europy Środkowo-Wschodniej i w Turcji.

Tomasz Kasprzak

Trener prowadzący warsztaty scenariuszowe Konin2050. Pracownik naukowy Instytutu Badań Edukacyjnych. Polski ekspert i korespondent w European Knowledge Centre for Youth Policy. Współpracował m.in. z Ministerstwem Edukacji, Narodowym Centrum Kultury, Fundacją im. Stefana Batorego, Amnesty International czy Polską Akademią Nauk.

Monika Koszewska

Od blisko 10 lat związana z sektorem pozarządowym przede wszystkim w zakresie aktywizacji społecznej i zawodowej. Szczególnie ceni sobie pracę z młodzieżą, a w wolnych chwilach organizuje imprezy kulturalno – rozrywkowe i sportowe.

Justyna Król

Koordynatorka projektu Konin2050. Ekspertka w dziedzinie innowacji i rozwoju. Ma w swoim dorobku kilkanaście międzynarodowych projektów transferu innowacji realizowanych dla Organizacji Narodów Zjednoczonych w Europie Środkowo-Wschodniej, Azji Centralnej i na Południowym Kaukazie.

Agata Kuźmińska

Absolwentka gospodarki przestrzennej ze specjalizacją rewitalizacja, zainteresowana rozwojem miast i przyszłością

Matuesz Słupiński

Ekspert w dziedzinie forecastu technologicznego i foresightu. Współpracuje z Politechniką Wrocławską oraz Uniwersytetem w Mediolanie. Brał udział w opracowaniu metodologii forecastu FORMAT

realizacja



Marie Curie IAPP-GA-2011-286305

wsparli nas



Ambasada Brytyjska



KANCELARIA PREZYDENTA
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ



